

Małpy wiedzą, że istnieje świat mentalny różny od świata fizycznego

10 października 2016

Ostatnie badania na szympansach, bonobo i orangutanach sugerują, że małpy zdają sobie sprawę, że to, jak ktoś postrzega świat, może się różnić od tego, jaki on rzeczywiście jest. Dotąd uznawano, że to zdolność typowo ludzka.

Zdolność określenia, kiedy inni mają błędne przekonania, uznaje się za kluczowe osiągnięcie w ludzkim rozwoju. Dzieci zdobywają tę świadomość we wczesnym dzieciństwie, zazwyczaj do piątego roku życia. Dzięki temu mogą w pełni zrozumieć czyjeś myśli i uczucia (psycholodzy nazywają to teorią umysłu). Niezdolność wnioskowania o uczuciach/myślach innych uznaje się za wczesny objaw autyzmu. „Ta zdolność poznawcza stanowi rdzeń ludzkich umiejętności społecznych” – podkreśla Christopher Krupenye z Duke University.

Do pewnego stopnia małpy także mogą odczytywać umysły innych. Badania wykazały, że są one uzdolnione w zakresie rozumienia czyich pragnień i stanów mentalnych. Małpy nie zdawały jednak egzaminów dotyczących odczytywania myśli, także przekonań nieprawdziwych. „Pojęcie, że przekonania mogą być fałszywe, wymaga wychwycenia, że nie wszystkie rzeczy w naszej głowie są realne. To oznacza rozumienie, że istnieje świat mentalny różny od świata fizycznego” – wyjaśnia Michael Tomasello, profesor psychologii i neuronauk z Duke University, a zarazem dyrektor Instytutu Antropologii Maxa Plancka.

Podczas eksperymentów małpy oglądały 2 krótkie nagrania. Na jednym osoba ubrana w kostium King Konga ukrywa się w jednym z dwóch dużych stogów siana. Jej działania obserwuje jakiś człowiek, który wychodzi drzwiami. Korzystając z okazji, King

Kong ucieka. W ostatniej scenie człowiek wraca i próbuje odszukać King Konga. Drugi film jest podobny, tyle że człowiek wraca, by odnaleźć kamień, ukryty w jednym z pudełek przez King Konga. Niestety, King Kong zabrał go przed powrotem człowieka.

Badacze śledzili spojrzenie małp w czasie oglądania nagrań. Zastosowali rejestrator na podczerwień zainstalowany poza klatką zwierząt. By zdać test, małpy powinny przewidzieć, że gdy człowiek wróci, będzie błędnie szukać obiektu w miejscu, gdzie go ostatnio widział (mimo że same małpy wiedziały, że już go tam nie ma).

Okazało się, że w obu przypadkach małpy patrzyły najpierw, w dodatku najdłużej, na miejsce, gdzie człowiek ostatnio widział obiekt, co sugeruje, że oczekiwały, że on wierzy, że obiekt jest nadal ukryty w tej samej lokalizacji. Podobne wyniki uzyskiwano podczas badań ludzi poniżej drugiego roku życia.

To sugeruje, że badana zdolność nie jest unikatowo ludzka, ale istnieje w rzędzie naczelnych od co najmniej 13-18 mln lat (od czasu ostatniego wspólnego przodka szympansów, bonobo, orangutanów i ludzi).

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: Today.duke.edu

Źródło: KopalniaWiedzy.pl